

GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 50 (1350) • 14 grudnia 2017 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Elfy przyjechały z Radia ZET.

Fot. M. Niemiec

RYNEK PEŁEN ŚWIATŁA

Wielkie szczęście, że wiać zaczęło dopiero w niedzielę, bo można się było cieszyć sobotnim popołudniem i wieczorem podczas Ustrońskiego Jarmarku Świątecznego. Zanim jeszcze drzewa zaczęły słać się jak zapalki, rozświetlono choinkę na rynku, a dokonał tego przewodniczący Rady Miasta Ustroń Artur Kluz. Razem z nim sekundy odliczały tłumy mieszkańców i gości, którzy przyjechali do nas, by chłonąć świąteczną atmosferę, zrobić zakupy i posłuchać dobrej muzyki. Jedenastoosobowa grupa muzyków i wokalistów tworząca zespół Purple Sky grała nastrojowe melodie i zapraszała do wspólnego kolędowania. W momencie rozświetlenia choinki przygrywała kapela „Zwyrtni”, przywołując atmosferę góralskiej chaty i białych świąt.

Na rynku nie było białego, a czerwonego. Ten energetyczny kolor dominował za sprawą Radia ZET, którego konwój zajeżdżał pod Czantorię. Radiowe elfy przywiozły w rykszach masę prezentów i piękne bombki, które w czerwonym namiocie otrzymywały mniejsze i większe dzieci za chwilę pogaduszek z Mikołajem. Ogromne wrażenie na dzieciach robiła duża bombka, w sercu której można się było ogrzać, oraz stajenka na scenie. Na płycie rynku stały też koksiki, dające piękne światło i miłe ciepło. Nie brakowało stoisk z ozdobami i rzemiosłem, idealnym na prezenty. Można było porządnie zjeść, napić się, obkupić i pobawić, spotkać znajomych i sąsiadów, gdyż tego dnia wyjątkowo dużo mieszkańców naszego miasta zawitało na rynek. (mn)

„CZANTORIA” NAD WEŁTAWĄ

W minioną niedzielę, tj. 3 grudnia, zespół reprezentacyjny miasta Ustroń – Estrada Ludowa „Czantoria” – koncertował w stolicy Republiki Czeskiej. Spotkanie odbyło się na terenie praskiego klasztoru dominikanów, dzięki uprzejmości i pomocy proboszcza polskiej Parafii w Pradze, ojca Hieronima Kaczmarka. Występ dedykowany był Polonii czeskiej, zamieszkującej stolicę Czech. Pierwsza część koncertu miała miejsce w

(dok. na str. 8)

kościółce św. Idziego, gdzie „Czantoria” zaśpiewała podczas mszy świętej trzy utwory: „Kleszczmy rękoma” Mikołaja Gomółki, „Modlitwę w kościółku” z opery Halka Stanisława Moniuszki oraz „Va, pensiero” z opery Nabucco Giuseppe Verdiego. Drugą, ludową, część występu Estrada Ludowa zaprezentowała publiczności w pięknym refektarzu barokowym, w którym odbywają się spotkania parafian. Polonia praska mogła zatem wysłuchać

W haśle: „Twojego życia dycha nie zmieni, życie Przemka od Twojej dychy zależy” nie ma żadnej przesady. Półtoraroczny Przemek z Ustronia potrzebuje najdroższego leku świata, by przeżyć. [Więcej na str. 5](#)

Na zdjęciach można było zobaczyć różnych ludzi z różnymi osobowościami. Dzięki podejściu, jakie prezentują Karolina i Mikołaj, wydobywane jest piękno człowieka. [Więcej na str. 9](#)

W Ustroniu rośnie liczba członków Koła Seniorów. Jest ich już 125 osób. [Więcej na str. 9](#)



GŁOSUJMY!

Kajetan Kajetanowicz jest nominowany do tytułu Najlepszy Sportowiec Roku w prestiżowym plebiscycie „Przeglądu Sportowego”. Na czterokrotnego mistrza Polski i trzykrotnego mistrza Europy w rajdach samochodowych głosować można za pomocą kuponów „Przeglądu Sportowego” i „Faktu”, za pomocą SMS oraz na stronach Plebiscytu i Polsatu Sport.

W internecie można oddać jeden głos na 24 godziny. Żeby to zrobić i jednocześnie wziąć udział w losowaniu samochodu BMW, trzeba kliknąć w podobiznę faworyta, uwierzytelnić dane poprzez np. facebooka lub gmail, wpisać imię, nazwisko i nr tel. oraz w 150 znakach uzasadnić wybór. Na stronach głosowanie trwa do 5 stycznia do godz. 17:00.



Wszędzie zwalone drzewa...

Fot. OSP Lipowiec

WIELKI WIATR I WIELKIE SZKODY

To nie był Ksawery, Oskar ani inny Makawity, ale po prostu halny. Halny tak mocny, aż zapierało dech w piersiach, a samochody trzęsły się przy podmuchach. Takich strat po wichurach dawno w Ustroniu nie było. Wiatr wiał z ogromną prędkością przez dwa dni i dwie noce, osiągając do 110 km na godz. Najgorsze warunki panowały od godz. 16 w niedzielę 10 grudnia do godz. 3 w nocy w poniedziałek 11 grudnia i od godz. 15 w poniedziałek do godz. 13 we wtorek 12 grudnia.

10 grudnia strażacy z OSP Polana wyjeżdżali do akcji kilkanaście razy. W poniedziałek jeszcze nie mogli odpocząć, bo powalone drzewo na ul. Topolowej, zerwany dach na Olchowej,



...gdzieniegdzie zerwane dachy.

Fot. OSP Lipowiec

w sumie znów ponad 10 wyjazdów i nawet jeszcze we wtorek przed godz. 7 usuwali powalone drzewa na ul. Sanatoryjnej.

W niedzielę cały dzień pracowali również druhowie z jednostki OSP Ustroń Centrum. Wyjazd za wyjazdem, żeby usuwać skutki wichury - gałęzie i całe drzewa na ul. Nadrzecznę, Traugutta, Partyzantów, Brody, Turystycznej, Skalica, Fabrycznej. W poniedziałek kolejne interwencje na ul. Daszyńskiego, Katowickiej, Myśliwskiej, Partyzantów, 3 Maja, Sanatoryjnej, Pod Skarpą. Jeszcze we wtorek odnotowano wyjazd na ul. Skoczowską w sprawie zerwanego dachu i na ul. Źródlaną do powalonego drzewa.

Członkowie OSP Ustroń Lipowiec 10 grudnia mieli tak samo ręce pełne roboty jak ich koledzy z innych straży. Usuwali powalone drzewa w prywatnych ogrodach i na drogach. Bywało, że pnie tarasowały jedyny wyjazd, trzeba było szybko działać. Jednak zawiadomienia wciąż napływały, a uspokoiło się dopiero we wtorek około południa. Wcześniej m.in. na kawałki cięto drzewo leżące na ul. Leśnej, usuwano konary z ul. Lipowskiej, zabezpieczano zerwane dachówki na domu przy ul. Skowronków.



Szkody nad Wisłą.

Fot. OSP Nierodzim

Na odpoczynek nie mogli też liczyć strażacy z OSP Nierodzim, którzy 11 grudnia jeszcze przed godz. 22 jechali do Harbutowic, by usunąć powalone drzewo. Chwilę wcześniej usuwano konary i pnie z ul. Nadrzecznę, bo po raz kolejny ulica była nieprzejezdna. Samochody bojowe wyjeżdżały do powalonych drzew, zerwanych linii telekomunikacyjnych i energetycznych, zerwanych dachów i fragmentów elewacji.

W Ustroniu bez prądu pozostawało około 300 rodzin. 10 grudnia Tauron komunikował, że prądu nie będzie w wielu miejscowościach naszego powiatu, podawał też szacunkowe terminy włączenia. Jednak nawet jeśli prąd się pojawiał, to po większym podmuchu sieć znów ulegała awarii, a niektórzy do wtorku nie mogli się doczekać na energię lub włączenie wszystkich faz. Szczególnie ucierpiał Jaszowiec, Poniwiec, Dobka. (mn)

to i owo z okolicy

Cieszyn zajął czwartą lokatę w kategorii „gminy miejskie i miejsko-wiejskie” (jest ich blisko 850), w Rankingu Samorządów 2017, który obejmował wykorzystanie funduszy unijnych. Wyżej uplasowały się tylko Uniejów, Krynica Morska i Nowa Sól.

W gminach Hażlach i Zebrzydowice odbyły się uroczyste spotkania z okazji jubileuszy małżeńskich. Złote i diamen-

towe gody świętowało kilkadziesiąt znacznych par. Otrzymały one medale nadane przez prezydenta RP. Nie zabrakło gratulacji i kwiatów od władz samorządowych.

Odbyła się druga w tej kadencji sesja Młodzieżowej Rady Gminy Chybie. Gościem specjalnym młodzieży był Stanisław Szwed - wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Wójt gminy Hażlach Grzegorz Sikorski powołał Cecylię Gasz-Płońską na stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Hażlachu. Wyboru dokonała komisja konkursowa. Zakończono przebudowę mo-

stu nad Młynówką w alei Jana Łyska w Cieszynie. Zadanie obejmowało m.in. rozbiórkę starego mostu, budowę nowego oraz kładki pieszo-rowerowej. Koszt inwestycji to ponad 1 mln zł.

W nadolziańskim grodzie rośnie kilkadziesiąt pomników przyrody. To drzewa chronione w szczególny sposób, głównie ze względu na swój wiek i rzadkość występowania. Przykładem są lipy, dęby, tulipanowce, klony srebrzyste.

Od 25 lat w Cieszynie działa Klub Abstynencki „Familia”. Skupia ludzi z problemami alkoholowymi, pomaga ich ro-

dzinom. Prowadzone są zajęcia terapeutyczne i edukacyjne.

Drewniany kościół w Kaczycach został tu przeniesiony na początku lat 70. ubiegłego wieku z Ruptawy. Świątynię wzniesiono jednak w 1620 roku. Kaczycka parafia została wydzielona z pogwizdowskiej i funkcjonuje od 1976 roku.

7 grudnia w wieku 88 lat, zmarł doktor Tadeusz Niwiński, pierwszy i wieloletni prezes cieszyńskiego Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty. Pogrzeb odbył się 12 grudnia, a uroczystości żałobne miały miejsce w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

RODZINNE SPOTKANIA ŚWIĄTECZNE

W drugi dzień świąt, 26 grudnia 2017 r. o godz. 16.00 w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie odbędzie się spektakl „Królowa śniegu” SCENY LALEK BAJKA z Czeskiego Cieszyna. Na spektakl oraz wspólne koledowanie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych. Przed spektaklem słowo wstępne – ks. Grzegorz Olek.

Bilety w cenie 15 zł do nabycia w księgarni „Warto” w Cieszynie, ul. Wyższa Brama 29 oraz w teatrze na pół godziny przed rozpoczęciem spotkania.

Centrum Misji i Ewangelizacji www.cme.org.pl

* * *

PROMOCJA 20. TOMU „PAMIĘTNIAKA USTRONSKIEGO”

Towarzystwo Miłośników Ustronia oraz Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego zapraszają na promocję 20. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego”, która odbędzie się w sobotę, 16 grudnia 2017 r. o godz. 15.00 w Muzeum Ustrońskim przy ul. Hutniczej 3.

W programie: wykład dr. hab. Grzegorza Studnickiego (Uniwersytet Śląski) pt. „Ustroń a tożsamość miejsc i ludzi – proces, projekt, narracja...”, prezentacja 20. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego” – redaktor prowadzący wydawnictwa Bożena Kubień, akcent muzyczny – występ Edyty Cymer.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Florian Krysta	lat 90	ul. Lipowska
Jan Suchy	lat 88	ul. Myśliwska

50/2017/2/N

Wszystkim, którzy wzięli liczny udział
w uroczystości pogrzebowej naszej ukochanej
Cioci i Przyjaciółki

śp. Krystyny HANN

serdeczne podziękowanie składają
Rodzina i Przyjaciele

*Datek za kwiaty w wysokości 800 złotych
wspierze budowę nowego budynku Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-
Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu*

50/2017/1/N

Wyrazy szczerego współczucia w związku ze śmiercią
Teściowej i Matki

śp. Marii Lapczyk

naszej koleżance

Urszuli Lapczyk,

skarbnikowi Towarzystwa Kształcenia Artystycznego
w Ustroniu oraz jej mężowi Janowi Lapczykowi
składają

współpracownicy z Zarządu TKA
i grono pedagogiczne

50/2017/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Kominiarz

33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta

33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

4 XII 2017 r.

Straż miejska prowadzi kontrole w sprawie przestrzegania uchwały antysmogowej. Tego dnia sprawdzano posesje przy ul. Sztwiertni.

5 XII 2017 r.

Kolejne interwencje w sprawie kontroli palenisk nieruchomości, tym razem przy ul. Szpitalnej i Kościelnej.

6 XII 2017 r.

Prowadzono kontrole sanitarno-porządkowe nieruchomości przy ul. Długiej, w tym także kontrole przydomowych kotłowni.

6 XII 2017 r.

Interwencja w sprawie potraconej i padniętej sarny na ul. Katowickiej. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

7 XII 2017 r.

Kontrola przydomowych kotłowni w nieruchomościach przy ul. Cieszyńskiej.

8 XII 2017 r.

Prowadzono kontrole sanitarno-porządkowe nieruchomości przy ul. Dominikańskiej. Mandatem w wysokości 100 zł ukarano jednego z mieszkańców za nie wywożenie nieczystości ciekłych. W czasie tych kontroli sprawdzano też przydomowe kotłownie.

9 XII 2017 r.

Interwencja w sprawie nieszczelności kolektora sanitarnego przy ul. Pięknej. Na miejsce wezwano pracowników Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej, którzy zajęli się tą sprawą. (aj)

PROMOCJA KSIĄŻKI Z KORESPONDENCJĄ JANA WANTUŁY

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na premierę książki pt. „Zmieszany zapach książek i jabłek. Wybór korespondencji Jana Wantuły z lat 1899–1953” pod redakcją Katarzyny Szkaradnik.

Spotkanie odbędzie się w poniedziałek, 18 grudnia 2017 r. w Czytelnii Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 17.00.

Książka zawiera wybór 235 listów i kart pocztowych Jana Wantuły do znanych pisarzy, postaci kultury i nauki czy duchowieństwa. Wśród adresatów korespondencji znaleźli się m.in. Maria Wysłouchowa, Julian Ochorowicz, Andrzej Niemojewski, Jan Stanisław Bystron, Wincenty Lutosławski, Stanisław Pigoń, Kazimierz Wyka, Władysław Orkan, Gustaw Morcinek, Zofia Kossak-Szczuka, Jan Szczepański, Andrzej Wantuła.

* * *

SYLWESTER NA RYNKU

31 grudnia od godz. 22 rozpocznie się zabawa na ustronskim rynku. Sylwestrową noc rozpocznie kapela POLANDIA, zaś gwiazdą imprezy będzie zespół TABU. Na teren rynku nie będzie można wносить alkoholu oraz fajerwerków.

Szachy odpowiedź: 1. He6 : c4 + Kb5 : b6 / 2. Hc4 : c5x

50/2017/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



Lato 2018
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Panie Jadwiga Madejczyk i Krystyna Małysz od kilku lat obecne są podczas jarmarków, kiermaszy i dożynek ustronńskich prezentując swoje rękodzieła.
Fot. A. Jarczyk

RODZINNE RĘKODZIEŁA

W minioną sobotę rozpoczął się w naszym mieście Ustronński Jarmark Świąteczny, który będzie trwał do świąt Bożego Narodzenia. Przygotowano na ten czas sporo atrakcji, m.in. warsztaty artystyczne, różnego rodzaju zabawy oraz koncerty kapel z Ustronia i nie tylko. Jak na jarmark przystało, można zakupić piękne, rodzime wyroby rękodzielnicze i o tym właśnie rozmawialiśmy z ludźmi, którzy parają się tą pracą. Jak mówią, z zamiłowania wyniesionego z rodzinnego domu.

– Handlujemy na wszystkich jarmarkach, kiermaszach czy dożynkach, które odbywają się w naszym mieście – mówi Jadwiga Madejczyk z Ustronia, która wraz z Krystyną Małysz z Golezowa sprzedaje swoje wyroby na ustronńskim rynku. – Teraz akurat, z racji zbliżających się świąt bożonarodzeniowych, mamy ozdoby choinkowe czy świąteczne serwetki koniakowskie. Te wszystkie rzeczy robimy same.

Pani Jadwiga pochodzi z Koniakowa. Zamiłowanie do szydełkowania wyniosła z domu. Zajmuje się tym już od ponad 50 lat. Jako 7-letnia dziewczynka rozpoczęła swoją przygodę z wyrabianiem tych niezwykłych dzieł.

– Moi rodzice zawsze mi mówili: „Chcesz sobie coś kupić? Uhekłuj różyczkę i wtedy będziesz miała pieniądze, na co zechcesz”. Tak właśnie dorośli zachęcali dzieci do ręcznych robótek. Pokochałam to i do dziś to robię. Zawsze trzeba mieć coś nowego, bo klient tego oczekuje – opowiada Madejczyk. – Do tworzenia inspirowe mnie głównie przyroda. Ja to

wszystko robię w krochmalu, a nie cukrze, który łapie wilgoć. Jest to dużo trwalsze i służy na kilka lat.

Aby zrobić jedną serwetkę, trzeba poświęcić na to około 4 dni. Jeżeli coś nie wyjdzie, trzeba zacząć od początku. Te robótki uspokajają, człowiek całkowicie się wtedy wyłącza i skupia tylko na tym. Podobnie jak serwetki, z zamiłowania tworzone są dzieła techniką decoupage. Lampioniki, wazon, bombki – takie wyroby można podziwiać oraz zakupić na kolejnym jarmarcznym straganie. Rządzi tam pani Elżbieta Janus, która przyjeżdża do Ustronia na każde większe wydarzenie, aby pokazywać swoje prace. Pochodzi z Poręby Wielkiej koło Oświęcimia.

– Swoje rzeczy wykonuję z papieru ryżowego, serwetkowego, w większości zaś są to wyroby szklane. W tym roku zrobiłam aniołki ubrane w stroje góralskie, wszystkie już zostały sprzedane – mówi Janus. – Miłością do rękodzieła zaraziłam się od mojej mamy, która pewnego razu przyniosła do domu wykonane przez siebie takie właśnie wyroby. Chodzi na

zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku i właśnie tam uczestniczyła w takich warsztatach. Kiedy zobaczyłam jej prace, także zechciałam zrobić coś takiego. I od tego się zaczęło. Najpierw robiłam takie dzieła sobie, rodzinie, znajomym, z czasem się to rozprzestrzeniło i zaczęłam jeździć właśnie na tego rodzaju jarmarki i kiermasze. Myśl, że w czasie Wigilii, w jakimś domu, gdy ludzie siedzą sobie przy stole, mój wazonik czy lampka towarzyszy im, jest bardzo przyjemna i wzruszająca. To jest cudowne, że moja praca kogoś zachwyci, spodoba się. To jest wdzięczne. Oprócz takich rękodzieł robię wyroby aroniowe, przetworowe. Zaráżam ludzi zdrowym odżywianiem.

Co jeszcze można wypatrzyć pośród tylu ciekawych i bardzo ładnych rzeczy? Choćby zabawki w kształcie zwierząt czy pierniczki. Na stanowisku pana Jerzego Kluza z Ustronia jest kolorowo.

– Od kilku lat jesteśmy tutaj na imprezach okolicznościowych i sprzedajemy nasze rękodzieło. Moja siostra szyje wszystkie maskotki, żona wypieka pierniczki świąteczne, a mama haftuje. Po tych dwóch dniach muszę powiedzieć, że sprzedaż idzie dobrze, ten rok zapowiada się dobrze. To jest taka nasza rodzinna praca – stwierdza Kluza.

Kto jeszcze nie pojawił się na ustronńskim jarmarku, może to nadrobić, a nuż znajdzie się coś na świąteczne prezenty pod choinkę.

Agnieszka Jarczyk



Florian Lis co roku, w dzień św. Mikołaja, ubiera się w szaty biskupie, które obrazują prawdziwego św. Mikołaja, i rozdaje cukierki spacerując po naszym mieście i rozmawiając z napotkanymi ludźmi. W ten sposób przyczynia się do kultywowania tradycji oraz przypomnienia prawdziwej postaci św. Mikołaja, biskupa, który dbał o uciśnionych, biednych, doświadczonych przez życie. Rozdawanie drobnych prezentów to bardzo przyjemny, nieodłączny element na 6 grudnia.

Fot. A. Jarczyk

50/2017/3/R

NOWY SKLEP z ZABAWKAMI

ZAPRASZA NA ZAKUPY

DO GALERII VENUS UL. GRAŻYŃSKIEGO 2.

NIE MASZ POMYSŁU NA PREZENT?

PRZYJDŹ, DORADZIMY!

OFERUJEMY DUŻY WYBÓR MARKOWYCH ZABAWEK!

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKA DO NIEDZIELI!



ŚWIĄTECZNY PREZENT - ŻYCIE

W haśle: „Twojego życia dycha nie zmieni, życie Przemka od Twojej dychy zależy” nie ma żadnej przesady. Półtoraroczny Przemek z Ustronia potrzebuje najdroższego leku świata, by przeżyć. W każdej chwili może nadejść kolejny, tym razem śmiertelny rzut choroby aHUS.

Tak mama Przemka zwracała się o pomoc na początku grudnia, gdy Fundacja Sie Pomaga rozpoczęła zbiórkę pieniędzy na pierwszą, uderzeniową dawkę leku, kosztującą 50 tys. zł: „Żeby moje dziecko mogło żyć, potrzebny jest najdroższy lek świata. Nie istnieje żaden inny ratunek, żadne inne rozwiązanie. aHUS zabija Przemusia, dyktuje warunki, zabiera szczęście. Synek ma niezwykle ciężką odmianę zespołu hemolityczno-mocznicowego. Kilka rzutów rocznie, a każdy śmiertelnie niebezpieczny... Już kilka razy wyrwaliśmy go śmierci i nieustannie żyjemy w strachu, czy uda nam się, gdy przyjdzie kolejny raz...”

Wtedy Przemek był jeszcze w domu w dość dobrym jak na aHUS stanie. Niestety 6 grudnia na stronie Fundacji pojawił się wpis: „Nagle pogorszenie stanu zdrowia, szpital i diagnoza - kolejny rzut choroby! Jeszcze cięższy, niż poprzednie, jeszcze trudniejszy do opanowania. Lekarze nie pozostawili złudzeń - Przemusi musi jak najszybciej przyjąć chociaż pierwszą dawkę Solirisu, by dać mu więcej czasu, by choć trochę opóźnić postęp śmiertelnej choroby!”

Na szczęście wtedy już informację przechwycili i zaczęli udostępniać ustroniacy. Apele o pomoc pokazały się na oficjalnej stronie miasta, na prywatnych profilach i kontach portali społecznościowych,

w akcję zaangażowała się wokalistka Karolina Kidoń, dedykując Przemkowi swój bożonarodzeniowy koncert i nagłaśniając akcję. Apele wystosowali również urzędnicy, wokaliści, aktorzy i dzieci ze żłobka.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. 11 grudnia na stronie Fundacji Sie Pomaga napisano: „Jesteście niesamowici - jeszcze dwa dni temu baliśmy się, że nie zbierzemy na pierwszą dawkę Solirisu, a dzisiaj już wiemy, że zebrana kwota pozwoli Przemusiowi rozpocząć leczenie! To, co dzieje się na zbiorce przerosło oczekiwania mamy Przemusia. Leczenie rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze przed Świętami! Najpierw lekarze podadzą chłopcu „dawkę uderzeniową”, czyli podwójną dawkę Solirisu. Będą także na bieżąco monitorować jego stan, by następnie zdecydować, jak będzie wyglądała dalsza terapia. Dziękujemy Wam z całego serca za dotychczasowe wsparcie i prosimy, bądźcie dalej z Przemusiem - cały czas zbieramy pieniądze, by móc zabezpieczyć przynajmniej roczną terapię Solirisem - najdroższym lekiem świata.”

W chwili zamykania numeru na koncie Fundacji było prawie 390 tys. zł dla Przemka, brakuje jeszcze ponad 400 tys. zł. Sprawę można wesprzeć wysyłając SMS na numer 72365 o treści S8101 lub wpłacając pieniądze na konto poprzez stronę: www.siepomaga.pl **Monika Niemiec**

Zdaniem Burmistrza

O ekologicznym ogrzewaniu mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Sezon grzewczy w pełni, warto więc przypomnieć kolejny raz, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za jakość powietrza w naszym mieście, a niestety niska emisja, czyli to, co wydobywa się z kominów prywatnych domów, jest dla nas w tej chwili największym problemem.

Ustroń położony jest w dolinie, a gdy pogoda jest bezwietrzna i zalegają mgły, wzrasta uciążliwość wynikająca z zadyminienia. Winne są stare piece, które funkcjonują jeszcze w wielu domach. Jak już wielokrotnie przypominaliśmy, wprowadzona wiosną tego roku uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego, tzw. uchwała antysmogowa nakazuje stopniową, rozłożoną na 10 lat wymianę pieców na ekologiczne. Najstarsze, czyli najbardziej zanieczyszczające środowisko urządzenia mają być wymienione do roku 2021. Apeluję, by nie odkładać wymiany pieców na ostatni moment.

Uchwała antysmogowa wprowadza również zakaz spalania najgorszej jakości opału oraz drewna o zbyt dużej wilgotności. Wbrew pozorom, mokre drewno, którym palimy w bardzo rozpowszechnionych obecnie kominkach, również w znaczący sposób przyczynia się do zanieczyszczenia powietrza.

Aby postępować zgodnie z prawem, należy zwracać uwagę na jakość kupowanego paliwa, bo dobre paliwa nie powodują powstawania tak dużej ilości szkodliwych pyłów i innych związków toksycznych.

Mam nadzieję, że już całkowicie udało się wyeliminować w naszym mieście spalanie śmieci, szczególnie plastików, bo one powodują ogromne zniszczenia w naszym organizmie. Przyczyniły się do tego m.in. wzrost świadomości i czujność mieszkańców oraz kontrole straży miejskiej, która obecnie sprawdza przestrzeganie uchwały antysmogowej. Posiadamy uprawnienia do poboru i kontroli popiołu, stąd prośba do wszystkich mieszkańców, żeby stosować tylko paliwa dopuszczalne do użytku, a wśród nich, w miarę możliwości, wybierając te o najniższej emisji pyłów.

Kilka dni w ubiegłym tygodniu było mglistych i bezwietrznych i bardzo szybko przekonaliśmy się, że nawet przy niedużych mrozach to spalanie w domowych kotłowniach może powodować duży wzrost stężenia pyłów zawieszonych.

Niezmierznie ważną sprawą jest też sposób palenia w piecach. Apeluję, żeby nie stosować metody na pełny zasyp ani zapalania kotła przy zimnym kominie, ponieważ te zachowania powodują duże zadyminanie. Palenie regularne, niedopuszczanie do wychłodzenia kotła i kolumny, regularne dokładanie powoduje, że spalanie jest bardziej racjonalne i mniej szkodliwe dla otoczenia.

Spisała: (mn)



- 15.12.2017**
12.00 MDK „Prażakówka”: rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszą bombkę
16.12.2017
14.00 Warsztaty artystyczne: ozdoby z masy solnej, eko-stroiki

- 15.30 Zespół Gamma 2
16.00 Zespół MISTIC
17.00 Koncert Karoliny Kidoń i gości

17.12.2017

- 14.00 Warsztaty artystyczne: ozdoby z masy solnej, bombki
14.00 Warsztaty artystyczne z akademią ESPRIT: magiczne gwiazdki
15.00 EL „Czantoria”
15.30 Kapela „Watra”
16.00 ER „Równica”

GORĄCO WOKÓŁ TERM

DOKOŃCZENIE RELACJI Z SESJI RADY MIASTA USTRÓŃ

30 listopada podjęto kilka istotnych dla miasta uchwał, stąd sama relacja z obrad ukazuje się w dwóch odcinkach. Sporą część sesji zajęła dyskusja nad powołaniem spółki miejskiej pod nazwą „Ustrońskie Termy”, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze, długo rozprawiano też nad projektem uchwały zatwierdzającej Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 rok, o czym w części drugiej.

Głos zabrała Barbara Staniek-Siekierka, zwracając uwagę na fragmenty dotyczące wynagrodzenia członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Radna zgłosiła swoje wątpliwości co do trybu przygotowania projektu uchwały, zauważyła, że choć sprawa ciągnie się od 2016 roku, w dokumentacji nie znajdujemy uzasadnienia dla obniżenia wynagrodzenia członków komisji, nie ma ich też w uzasadnieniu projektu uchwały.

W odpowiedzi przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz zapewniał, że radni bardzo dokładnie zapoznali się z działalnością Komisji Alkoholowej analizując protokoły z jej posiedzeń i sprawozdanie i prostował stwierdzenie, że uchwała obniża wynagrodzenia, ona je urealnia. Większe wynagrodzenie otrzymuje sekretarz, który przygotowuje wszystkie materiały, pisze sprawozdania itp. oraz ci członkowie Komisji, którzy biorą udział w zespole interwencyjnym i wyjazdach. Mówił, że dwa lata wcześniej komisja spotykała się raz w miesiącu, a obecnie dwa razy w miesiącu i to podwaja wydatki. O głos poprosił radny Stanisław Malina, przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, który przedstawił dokładne wyliczenia, ile posiedzeń odbyły komisje Rady Miasta, ile wydała wniosków i opinii. Zastanawiał się, czy tym najczęściej się spotykającym nie obniżyć diet. Podkreślał, że Komisja Alkoholowa jako jedyna wydaje decyzje administracyjne, za które członkowie ponoszą odpowiedzialność

karną, gdy tymczasem opinie i wnioski innych komisji obciążone są wyłącznie odpowiedzialnością polityczną. Mówił też, że Komisja spotyka się, gdy zachodzi taka potrzeba, głównie w sprawie wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu w mieście. Mówił, że przy jednym posiedzeniu w miesiącu przedsiębiorcy będą musieli dłużej czekać na decyzję. Przytoczył też stawki wynagrodzenia obowiązujące w innych gminach, wszędzie były wyższe niż u nas, a dodał jeszcze, że dochód ze sprzedaży napojów alkoholowych jest w Ustroniu najwyższy spośród wymienionych, co świadczy o sprawnym działaniu Komisji. S. Malina zaznaczył też, że jeśli konieczne były więcej niż dwa posiedzenia w miesiącu, członkowie komisji nie pobierali już za nie wynagrodzenia. Głos zabrał również radny Andrzej Szeja, również nie zgadzając się z opinią B. Staniek-Siekierki, że wprowadzana jest obniżka wynagrodzenia, bo w niektórych przypadkach jest to wręcz podwyżka. Doceniono m.in. pracę pełnomocnika i osób biorących udział w zespołach interwencyjnych. Zatem Program wprowadza urealnienie wynagrodzenia, czyli, zdaniem autorów projektu, wynagrodzenie uzależnione od pracy. S. Malina powiedział, że do tej pory radni nie oceniali pracy innych radnych i protestował przeciw traktowaniu posiedzeń komisji jako okazji do wypicia kawy. Zgłosił wniosek o wprowadzenie poprawki do projektu uchwały, zgodnie z którą zaproponowane nowe stawki pozo-

stają bez zmian, jednak przysługują one za posiedzenie, a nie, jak chce wnioskodawca, za miesiąc. Za wprowadzeniem poprawki głosował S. Malina i B. Staniek-Siekierka, przeciw: Anna Rottermund, A. Kluz, Krzysztof Pokorny, A. Szeja, Marek Górniok, wstrzymali się od głosu: Adriana Kwapisz-Pietrzyk, Piotr Nowak, Jolanta Hazuka, Maria Jaworska, Piotr Roman, Roman Siwiec, Jan Zachar. Program przyjęto bez poprawki, za głosowali radni: A. Rottermund, A. Kluz, K. Pokorny, A. Szeja, P. Nowak, M. Górniok, M. Jaworska, R. Siwiec, a wstrzymali się od głosu: A. Kwapisz-Pietrzyk, B. Staniek-Siekierka, J. Hazuka, S. Malina, P. Roman, J. Zachar.

Kolejną uchwałą radni wybrali nowego przewodniczącego Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa w związku z rezygnacją z tej funkcji radnego Grzegorza Krupy. A. Szeja zgłosił przewodniczącego Rady Miasta A. Kluzę i był on jedynym kandydatem do objęcia tej funkcji. Przeprowadzono dwa głosowania. W pierwszym za przyjęciem kandydatury A. Kluzę głosowało 11 radnych, B. Staniek-Siekierka i A. Kluz wstrzymali się od głosu, a S. Malina nie wziął udziału w głosowaniu. Drugie głosowanie dotyczyło przyjęcia całej uchwały o komisjach stałych Rady Miasta Ustróń i ich przewodniczących po zmianach i tu też większość radnych była za, wstrzymały się te same osoby plus S. Malina.

Podczas listopadowej, wyjątkowo długiej sesji podjęto również uchwały w sprawach: - zmian w budżecie miasta na rok 2017, - zmian w uchwale w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ustróń, - zarządzenia inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso w opłacie uzdrowskiej, - określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na rok 2018, osobne uchwały dla każdej z 5 szkół podstawowych stwierdzające przekształcenie placówek sześciolletnich w ośmioletnie, - przyjęcia regulaminu korzystania z siłowni zewnętrznych, będących własnością Miasta Ustróń, - ogłoszenia jednolitego tekstu w sprawie nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe oraz za osiągnięcia w działalności sportowej, - ogłoszenia tekstu jednolitego Uchwały Nr XL-VII/535/2010 Rady Miasta Ustróń z dnia 26 sierpnia 2010 r. w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej pod nazwą „Gazeta Ustrońska”. **Monika Niemiec**

* * *

Przepraszam radną Barbarę Staniek-Siekierkę za błędne sformułowanie jej wypowiedzi na temat wywozu wielkich gabarytów. Radna nie proponowała wprowadzenia opłat, prosiła jedynie, by do wyliczeń Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta dołączyć opłatę za wywóz wielkich gabarytów. Wyliczenia mają być wykonane na wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia, Rolnictwa i Leśnictwa i dotyczyć wprowadzenia częściowych opłat za wywóz gruzu i biomasy, żeby pokryć sumę ok. 700 tys. zł, której będzie brakować na śmieci po podwyższeniu opłat za odpady segregowane do 13, a nie jak pierwotnie planowano do 14 zł.



Strażacy z OSP Centrum interweniowali na ulicach: Nadrzecznej, Traugutta, Partyzantów, Brody, Turystycznej, Skalica, Fabrycznej, Daszyńskiego, Katowickiej, Myśliwskiej, Partyzantów, 3 Maja, Sanatoryjnej i Pod Skarpą. Fot. OSP Centrum

BAJKA O BARANIEJ

Poniżej przedstawiamy opowiadanie Tymoteusza Holeksy, ucznia klasy 4b Szkoły Podstawowej nr 1. Tekst ten został wysłany na konkurs „Mieszkam w Beskidach” przez nauczyciela Tymka Dariusza Gierdala.

Wysokie problemy

Pewnej mrocznej nocy Królowa Beskidu Śląskiego – Jej Wysokość Barania Góra, nie mogła zasnąć z powodu pewnego, dręczącego ją problemu. Rozmyślała długo, słuchając lekko szumiącej u jej stóp rzeki Wisły. – Och Wisło, nie jestem pewna, czy nadal jestem najpotężniejszą z okolicznych gór. Jeśli okaże się, że któraś z moich koleżanek jest wyższa, stracę królewską koronę i szacunek. – Ależ Królowo! Jesteś najpotężniejsza! Jeśli chcesz, popłynę przez nasz Beskid Śląski i zrobię wielki spis gór! – odpowiedziała stanowczo Wisła. Tak więc Barania Góra puściła w nurt Wisły wielki, złoty czerpany papier i wielkie pióro, zakończone złotym brelokiem. Wisła rozpuściła swoje wody i niczym torpeda spłynęła w dół. Niedługo później wszystkie okoliczne góry obiegrał plotka o wielkim spisie. Oczywiście każda góra marzyła o złotej, królewskiej koronie, więc rozpoczęły one gorączkowe przygotowania do wielkiego pomiaru. Najpierw popłynęła Wisła do Ustronia, ponieważ uwielbiała tamtejsze widoki. Jakie było jej zdziwienie, kiedy okazało się, że Lipowski Groń podstępnie kupił obcasy w pobliskim butik. Wisła odhaczyła Groń na liście i mruknęła pod nosem: – No, no... Te obcasy nie pasują tu w ogóle... Popłynę dalej do Równicy. I tu też czekała na Wisłę niespodzianka. Okazało się, że Równica

kazała zbudować sobie na szczycie najwyższe chyba na świecie schronisko. Siegało ono ponad chmury! Tego już było za wiele! – To nieregularne zachowanie! – krzyknęła wzburzona rzeka. I zmęczona popłynęła w kierunku Poniwca. Myślała, że to już koniec dziwactw w jednym dniu. Zaskoczyło ją, gdy zobaczyła Małą Czantorię. Góra ta poprosiła pewną znaną fryzjerkę o wielobarwną fryzurę, która niemal podwoiła jej wysokość. – Kolejne zagranie nie „fair” – oświadczyła Wisła. Skreśliam tę górę z listy! Następną górą na liście Wisły była Wielka Czantoria. Rzeka bardzo cieszyła się na to spotkanie, bo była wielką przyjaciółką ustroniskiej góry. Nie spodziewała się jednak, że Czantoria poprosi ekipę budowlaną o postawienie na jej szczycie wysokiego, metalowego przekąznika. – No, tego już na prawdę za wiele! – krzyknęła, granatowa ze złości, Wisła, po czym wzięła głęboki oddech i plunęła falami tak, że przewróciły metalowego potwora. Wisła odwiedziła wiele innych gór, lecz żadna z nich nie potrafiła ukazać swego prawdziwego piękna uczciwie. Gdy chciała już wracać do swej Królowej, okazało się, że góry zorganizowały protest. Każda, z wypiekami na swoich polanach i zboczach, domagała się korony. Nagle Stożkowi zakręciło się w nosie i kichnął tak, że zdmuchnął wszystkie nieuczciwe

dodatki, które sztucznie podwyższały góry. Koleżankom Baraniej Góry zrobiło się wstyd. Królowa jednak uśmiechnęła się, podała pergamin ze spisem i rozkazała wykonać koronę dla każdej z gór. – Każda z was, nawet mała, zasługuje na szacunek. Od dziś będziemy wspólnie panowały! – zarządziła Barania Góra.

Tymoteusz Holeksa



8 grudnia odbyło się ostatnie spotkanie dotyczące estetyki przestrzeni publicznej w Ustroniu. Dyskutowano o zmianie dotychczasowego sposobu reklamowania się, tak aby banery, billboardy czy szyldy były czytelnymi przekazami, współgrały kolorystycznie z budynkami. W listopadzie mieszkańcy naszego miasta mieli możliwość wypełnienia ankiety, w której pytano o opinie nt. reklam. Jak się okazało, przez ten czas 550 osób udzieliło odpowiedzi na pytania w niej zawarte. Celem tych działań jest opracowanie raportu wniosków, który już wkrótce zostanie przedstawiony władzom Ustronia. Czy Miasto podejmie temat?

Fot. A. Jarczyk



Powalone przez wiatr drzewo na ul. Wojska Polskiego. Fot. SM



„CZANTORIA” NAD WĘLTAWĄ

(dok. ze str. 1)

również tradycyjnego koncertu „Czantorii”, podczas którego chórzyści wykonali opracowania ustronńskich, cieszyńskich i góralskich pieśni z akompaniamentem. Całością występu dyrygowała doktor Danuta Zoń-Ciuk, będąca jednocześnie kierownikiem artystycznym Estrady. Wyjazd „Czantorii” był połączony ze zwiedzaniem Pragi, w tym jarmarków bożonarodzeniowych, Hradczan czy mostu Karola. Zarząd Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” pragnie, w imieniu swoim i zespołu, podziękować Urzędowi Miasta Ustroń oraz burmistrzowi Ireneuszowi Szarcowi za częściowe sfinansowanie podróży, dzięki któremu członkowie Estrady mogli kolejny raz szerzyć folklor Ziemi Cieszyńskiej poza granicami Ojczyzny.

Edyta Kostka

PODAJ POMOCNĄ DŁOŃ...

*Najbardziej niezmiennym i ważnym pytaniem życia jest: Co robisz dla innych?
Martin Luther King Jr.*



Na wiele ludzkich nieszczęść nie mamy wpływu, jednak nasz nawet najdrobniejszy gest może sprawić, że ktoś poczuje się lepiej. Na tym właśnie polega istota wolontariatu, na świadomej oraz bezinteresownej pracy na rzecz społeczności. Wolontariuszem może zostać każdy, niezależnie od wieku, wykonywanego zawodu, czy statusu majątkowego, jedynym warunkiem jest chęć do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Wspomniane doświadczenie może ukształtować człowieka na resztę życia, ponieważ nasza pomoc, poczucie bycia potrzebnym oraz wdzięczność posiada ogromną moc przemiany człowieka.

Dlatego w Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu od lat propagowana jest idea niesienia pomocy innym. Prowadzone są różnorodne akcje dobroczynne, które zraszają nie tylko uczniów, lecz również ich rodziców oraz nauczycieli.

Do jednych z najważniejszych należy akcja społeczna „Zakrętki.info - Poma-

gamy nie tylko przyrodzie...” Jest ona największym oraz najstarszym ogólnopolskim programem zbierania plastikowych zakrętek. Dochód ze zbiórki w 100% przeznaczony jest na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych dzieci.

Ponadto na przełomie listopada oraz grudnia prowadzona jest wielka zbiórka monet „Góra Grosza”. Jest ona ukierunkowana na pomoc dzieciom, które wychowują się poza swoją rodziną, w domach dziecka i rodzinach zastępczych.

Biblioteka szkolna organizuje w tym roku zbiórkę gier, zabawek, maskotek oraz książek dla chorych dzieci, które przebywają w Sanatorium na Kubalonce. Należy także wspomnieć, że nieprzerwanie od kilkunastu lat uczniowie naszej szkoły biorą aktywny udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. W tym roku znów zgłosiło się wielu wolontariuszy, którzy 14 stycznia będą uczestniczyć w zbiórce pieniędzy na leczenie noworodków.

Uczniowie szkoły niosą pomoc również zwierzętom. Ogromnym zainteresowaniem cieszy się akcja „Paka dla bezdomniaka”, w której zbierane są artykuły dla zwierząt przebywających w schroniskach. Zebrano już sporą kolekcję karmy, koców oraz akcesoriów dla milusińskich.

Anna Pustówka

UWAGA:

Świąteczny Pakiet ufundowany przez Wydawnictwo Koinonia z Ustronia może być Twój!

Osoby, które chcą otrzymać ten pakiet, prosimy o napisanie kilku słów nt. „Moje wymarzone święta z bliskimi”. Komisja wytypuje trzy osoby, które otrzymają świąteczne pakiety. Odpowiedzi można przestać drogą e-mailową lub pocztową na adres „Gazety Ustronńskiej”.

ESTERA WIEJA
LUDZKA TWARZ
IZRAELA

INSPIRACJE
ZWIĄZEK MYŚLI
MAŁE TŁO
JAK ZNALEZĆ CZAS NA TO CO WAŻNE W ŻYCIU?

STARY TESTAMENT
DZISIAJ IV
CZĘŚĆ CZWARTEJ
KAZIMIERZ BARAN

Bóg może być z Tobą

Koinonia
WYDAWNICTWO
książki, które zmieniają życie
koinonia.org.pl

PREZENT *nie tylko na Święta*



FOTOGRAFIA OTWIERA DUSZĘ

Karolina Francuz i Mikołaj Gurgul rozpoczynają swoją zawodową przygodę z aparatem. Pierwszym aktem był wernisaż, który dla swoich bliskich zorganizowali w Muzeum Ustroniskim. Na zdjęciach można było zobaczyć różnych ludzi z różnymi osobowościami. Dzięki dwóm podejściom, jakie reprezentują Karolina i Mikołaj, wydobywane jest piękno człowieka.

Od października tego roku oboje zaczęli w sposób profesjonalny pracować jako fotografowie. Choć, jak mówią, od dawna już interesują się tą artystyczną dziedziną.

– Od dziecka interesuję się fotografią, ale tak na poważnie podjęłam się tej pracy dwa miesiące temu – stwierdza Karolina Francuz. – A ja do ciebie dołączyłem – dopowiada Mikołaj Gurgul, który podkreśla, że to właśnie Karolina stworzyła mu przestrzeń i dała możliwość do profesjonalnego

zajęcia się robieniem zdjęć, które wcześniej wykonywał bardziej intuicyjnie.

Każdy z nich ma nieco inne podejście do fotografowanej osoby.

– Ja podchodzę do niej bardziej spartańsko, tzn. na zasadzie prostych komunikatów typu „podnieś głowę”, „lekkie w lewo”, „prosto się ustaw”. Wtedy model nie ma czasu się zestresować, tylko skupia się na pracy ze mną – wyjaśnia Karolina. – A ja jestem bardziej delikatny – śmieje

się Mikołaj. – Lubię wprowadzać taką luźniejszą atmosferę, stworzyć tej osobie przestrzeń. Tak naprawdę to, jakie będzie zdjęcie, zależy od modela i jego charakteru – czy będzie pewny siebie czy też zamknięty. Czasami nie trzeba danej osoby ustawiać, czasem zaś bez tego ani rusz. Zauważyłem, że przed aparatem ludzie bardzo fajnie się otwierają, pokazują siebie.

Karolina poprzez swoje zdjęcia chce pokazać prawdę oraz ludzkie piękno.

– Każda osoba jest inna. W każdej drzemie coś innego. Wszystko zależy też od tego, jaka to jest sesja, czy to konkretne zlecenie, gdzie klient ma swoje wymagania, czy to sesja, w której mogę pokierować modelem. Ale generalnie, chcę pokazać ludzkie piękno, to, co w człowieku siedzi. Szczególnie lubię pracę z kobietami, którym dodaję pewności siebie – opowiada młoda fotograf. Jej kolega po fachu podejmuje się robienia sesji plenerowych.

– Lubię zabierać swoich modeli w miejsca nietypowe, np. do kamieniołomu, nad zalew czy na Pustynię Błędowską. Komponuję całą scenę. Można wtedy zacerpnąć trochę magii danego miejsca i połączyć to z pięknem osoby, którą fotografuję – wyjaśnia Mikołaj.

Praca z ludźmi to początek ich pracy. Za jakiś czas poszerzą swoje horyzonty i będą fotografować, jak mówią, wszystko to, co ich otacza. Już teraz pracy mają sporo, podczas ostatniego weekendu robili zdjęcia w trakcie koncertu Another Pink Floyd, 15 grudnia zaś wyjeżdżają na kilka dni do Warszawy ze swym nieodłącznym towarzyszem – aparatem. W styczniu planują zakup potrzebnego sprzętu, mają też m.in. zaplanowaną wystawę z panem Robertem Heczko, z którym rozpoczynają współpracę.

Agnieszka Jarczyk

NOWY ZARZĄD SENIORÓW

Jak w całej Polsce powiększają się szeregi seniorów, tak i w naszym Ustroniu rośnie liczba członków Koła Seniorów. Jest nas już 125 osób. Dzieje się tak, ponieważ nasze koło jest prężne i przoduje w swojej działalności w powiecie cieszyńskim.

29 listopada 2017 w restauracji „Pod Groniami”, na uroczystym obiedzie, obchodziliśmy Dzień Seniora, a przy okazji odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, podsumowujące działalność klubu za lata 2012-2017.

Na uroczystości obecnych było 100 członków i zaproszeni goście w osobach: przewodniczący PZERI regionu Cieszyn Stanisław Białecki, wiceprzewodniczący regionu Cieszyn Zbigniew Szewiecki, przedstawiciele Urzędu Miasta i władz Ustronia - pani Magdalena Kozłowska, Artur Kluz i Ireneusz Staniek.

Podczas oficjalnego zebrania głos zabrali nasi goście i nasi członkowie: Helena Szymańska, Jarosław Rozmus, Halina Grycz i Maria Stupak, która powiedziała swój wierszyk na okoliczność działalności naszego klubu. Przewodniczącą Wincenty

Janus przedstawił sprawozdanie z naszej działalności, po czym przystąpiono do wyborów nowego zarządu klubu. Przewodniczącym ponownie został wybrany Wincenty Janus, zastępcą – Jerzy Graca, sekretarzem – Marta Janus, skarbnikiem – Irena Cwięczek, a członkami zarządu – Maria Stupak i Henryk Nowak.

Uzgodniono, że nadal będziemy spotykać się w każdą środę, a zarząd został

zobowiązany do opracowania planu imprez na następny rok. Tymczasem 19-tego grudnia spotykamy się na seniorskiej wigilijce. (JG)

* * *

*Bo nam, emerytom, niewiele potrzeba,
żeby słońko nam świeciło,
szczęście zawsze z nami było,
przyjaciele zawsze byli, z wami troski swe dzielili,
lata wolniej upływały
i radości więcej dały.*

Marysia Stupak
z Klubu Seniora w Ustroniu





G. Studnicki.

Fot. A. Jarczyk

ŚWIĄTECZNY FENOMEN

Do świąt jeszcze nieco ponad tydzień. Pod względem przygotowań zostało już niewiele czasu. Zakupy, sprzątanie i gotowanie, a na koniec strojenie choinki to niezmienny harmonogram przedświątecznych zajęć. Jak to kiedyś wyglądało i czy dawne praktyki zachowały się do dziś - o tym opowiadał dr Grzegorz Studnicki podczas wykładu zorganizowanego w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Okres świąteczny przypada na dni od 25 grudnia do 6 stycznia. W tym czasie ludzie odpoczywają, odwiedzają swoich bliskich, składają sobie życzenia.

- Czas około świąteczny rozpoczynał się kiedyś 4 grudnia, we wspomnienie św. Barbary. Całe rodziny uczestniczyły w świnobiciu, a mięso przeznaczano na potrawy świąteczne - mówił Studnicki. - Dwa dni później, 6 grudnia, w dzień św. Mikołaja odwiedzano domy w przebraniach Mikołaja biskupa, który chodził po mieście w towarzystwie diabła oraz osób z różnych stanów społecznych. Z kolei 13 grudnia, kiedy to wspomniano św. Łucję, praktykowano przewidywanie przyszłości oraz strzeżono się przed kobietami uchodzącymi za czarownice. Zalecano, aby w tym dniu nikomu niczego nie pożyczać, ponieważ chroniono się w ten sposób przed wpływem innych osób na podejmowane decyzje. Popularną praktyką było także odnotowywanie pogody w każdy dzień aż do świąt Bożego Narodzenia. Sądzono, że te dni symbolizują każdy miesiąc w nadchodzącym Nowym Roku,

chciano naprzód zapoznać się z warunkami atmosferycznymi.

Prelegent mówił także o 22 grudnia, dniu, w którym wspomina się św. Tomasza. Kiedyś sądzono, że nie powinno się opuszczać przestrzeni oswojonej. Człowieka mogło spotkać jakieś nieszczęście z racji tego, że w ten dzień przypadał najkrótszy dzień i najdłuższa noc. Wierzano, że wówczas uwalniają się złe siły mogące zaszkodzić dobrobytowi rodziny.

- Te zalecenia były kiedyś dość skrupulatnie przestrzegane - mówił Studnicki. - Rok kościelny wiązano ściśle z rokiem kalendarzowym, zatem wraz z przypadającymi świętami czy wspomnieniami obowiązywały pewne czynności i praktyki. Przechodząc do okresu świątecznego, datę 25 grudnia ustalił Dionizjusz Mały żyjący na przełomie V i VI stulecia. Wg niego Chrystus przyszedł na świat 25 grudnia 753 roku od założenia Rzymu.

Studnicki opowiadał, w jaki sposób przygotowywano się kiedyś do Wigilii.

- W ten dzień należało pracować. Ludzie byli przekonani, że postawa człowieka w dzień wigilijny odzwierciedla jego zachowanie w następnym roku - mówił prelegent. - Był to dzień postny, zwłaszcza wśród protestantów. Na wieczór przygotowywano 12 potraw, co było dosyć trudne, ale niektórzy pilnowali tego zwyczaju. Stół jako ważne miejsce stał w świętym kącie. Wigilia, podobnie jak teraz, była czasem, kiedy wszyscy razem zasiadali do stołu. Praktyki, jakie wówczas panowały, nakazywały obwiązać stół łańcuchem, a na nim położyć siekierę lub klucz, aby ludzie byli zdrowi. Nie zapominano też o ziarnach zbóż zasiewanych, aby ich nie zabrakło. Kiedyś jadano inne dania, karp zawitał na wigilijne stoły w okresie międzywojennym, wcześniej jadano kapustę kiszoną lub słodką, groch, grysik, makowce, susz, kasze, ciasteczka.

Należało spożyć każdą potrawę, nie można było zostawiać resztek. Na początku trzeba było odkrawać piątkę chleba. Na stole miała stać świeca, która symbolizowała bezpieczeństwo. Na stole umieszczano też 4 orzechy symbolizujące 4 kwartały nadchodzącego roku. Jaki był ich miękki, taki był przyszły rok. O północy dziewczyny wychodziły na zewnątrz i nasłuchiwały, z której strony szczeka pies, miał on zwiastować kierunek przyjsia przyszłego męża.

- Większość z tych praktyk i symboliki nie jest już dziś przestrzegana. Niemniej, okres świąteczny jest dla wszystkich czasem wyjątkowym i rodzinnym - kończył swój wykład Studnicki.

Agnieszka Jarczyk

50/2017/4/R

CHOINKI-BOŻONARODZENIOWE

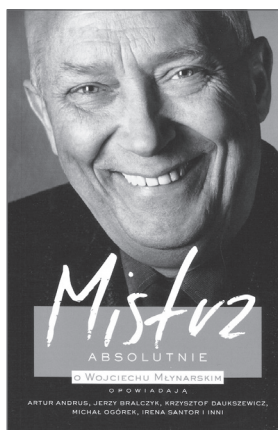
ŚWIERKI, W DONICACH

- wysokość 150 -170 cm.

tel: 601 396 648

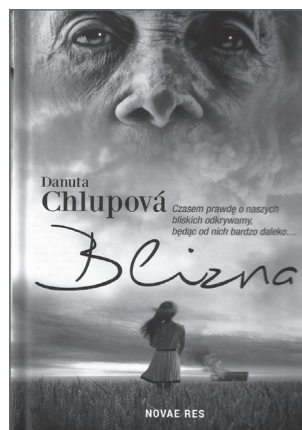
BIBLIOTEKA

POLECA:



Katarzyna Skrzydlowska-Kalukin „Mistrz absolutnie”

Wojciech Młynarski był wybitnym autorem tekstów, satyrykiem a także niepowtarzalnym wykonawcą wielu utworów. W książce wspominają go przyjaciele, współpracownicy i artyści. Anegdotki, wspominki, mniej lub bardziej fascynujące historie o tej znanej postaci przywołują Włodzimierz Korcz, Artur Andrus, Irena Santor, prof. Jerzy Bralczyk i wielu innych.



Danuta Chłupová „Blizna”

Debiutancka książka zaolziańskiej autorki. Obyczajowa powieść z silnym wątkiem historycznym. Główna bohaterka przypadkowo trafia na Zaolzie, do Żywocic, gdzie Niemcy rozstrzelali 36 Polaków. Katarzyna ma powody, by sądzić, że to miejsce związane jest z przeszłością jej rodziny... I to przeszłością raczej ukrywaną....

FERIE 2018 W MIEJSKIM DOMU KULTURY "PRAŻAKÓWKA"

WARSZTATY CERAMICZNE

29.01 - 31.01.2018 r. godz. 10.00 - 13.00 sala nr 8 (II piętro)

Trzydniowe warsztaty technik stosowanych w ceramice (tworzenie form z brytki gliny plastycznej, sposób tworzenia z plastra gliny oraz formowanie wyrobów metodą wałeczkową).

Grupa warsztatowa może liczyć maksymalnie 20 osób.

Prowadzenie: Marta Czech - Śniegulska

Cena za udział w warsztatach ceramicznych: 30 zł (za 3 dni)

(płatne do 5 stycznia 2018 r. w sekretariacie MDK)

INNE ZAJĘCIA

1.02.2018 r. (czwartek) godz. 10.00 - 13.00 sala widowiskowa

Karnawałowy Bal Przebierańców dla dzieci z kół i zespołów zainteresowań MDK i dzieci uczęszczających na zajęcia ferii zimowych wcześniej zapisanych w MDK oraz Akademii Esprit (uczestnicy balu - dzieci od lat 7 - zapisy do 2 stycznia 2018 r.). Ilość miejsc ograniczona: MDK „Prażakówka” - 30 osób, Akademia Esprit - 30 osób.

Opiekunowie - Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek oraz opiekunowie z Akademii Esprit.

Wstęp wolny

WARSZTATY RĘKODZIELA ARTYSTYCZNEGO

2.02.2018 r. (piątek) godz. 10.00 - 13.00 sala nr 8 (II piętro)

Podczas warsztatów dzieci poznają: origami (sztuka składania papieru), quilling (metoda tworzenia ozdób papierowych z wąskich pasków papieru skręcanych spiralnie, następnie formowanych do uzyskania odpowiedniego kształtu i przyklejanych na zdobioną powierzchnię).

Wstęp wolny

Grupa warsztatowa liczyć może maksymalnie 20 osób.

Prowadzenie: Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy zgłaszać w sekretariacie MDK „Prażakówka” do 2 stycznia 2018 r. w godz. 8.00 - 16.00, tel. 33 854 29 06

WARSZTATY ARTYSTYCZNE

5.02 - 8.02.2018 r. godz. 10.00 - 13.00 - sala nr 8 (II piętro)

Na czterodniowych warsztatach artystycznych dzieci będą miały okazję wykonać karmnik dla ptaków. Poznają tajniki różnych technik plastycznych i zdobnictwa. Wykonają także ciekawą pracę „drzeworyt - gipsoryt”.

Grupa warsztatowa może liczyć maksymalnie 15 osób.

Prowadzenie: Artur Szoldra

Cena za udział w warsztatach artystycznych: 50 zł (za 4 dni)

(płatne do 5 stycznia 2018 r. w sekretariacie MDK)

Chętne dzieci w wieku od 10 lat prosimy zgłaszać w sekretariacie MDK „Prażakówka” do 2 stycznia 2018 r. w godz. 8.00 - 16.00, tel. 33 854 29 06

INNE ZAJĘCIA

9.02.2018 r. (piątek) godz. 10.00 - 14.00

Wyjście do Leśnego Parku Niespodzianek (w razie niepogody gry i zabawy ruchowe - sala nr 7)

Wstęp wolny

Opiekunowie - Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy zgłaszać w sekretariacie MDK „Prażakówka” do 2 stycznia 2018 r. w godz. 8.00 - 16.00, tel. 33 854 29 06

** Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie warsztatów*

W dawnym USTRONIU

W tym tygodniu prezentuję bardzo ciekawe, nieco mroczne ujęcie niezwyklej ustronńskiej budowli. Dzisiejsza fotografia będzie zagadką, której rozwiązanie Czytelnicy znajdą w świątecznej edycji rubryki Dawny Ustron. Oto opis obiektu: jest to najstarszy istniejący na terenie Ustronia gmach poprzemysłowy, datowany na 1792 r. Wówczas to na przyległej łące bielono w słońcu lniane szmaty, aby uzyskać pewien bardzo cenny surowiec. W 1837 r. nastąpiła zmiana profilu produkcji – wykuwano tu słynne w szerokim świecie ustronńskie osie i okucia wozowe. Obiekt, po wielu remontach, stoi do dziś, a na dodatek zachował najwięcej cech hali przemysłowej z przełomu XVIII i XIX w. **Alicja Michalek**





LOKALNY I EUROPEJSKI WYMIAR TWÓRCZOŚCI (GEORGIUS TRANOSCIUS 1592-1637)

W roku jubileuszowym 500-lecia Reformacji w Oddziale Muzeum Ustronia „Zbiory Marii Skalickiej” miała miejsce promocja najnowszego bibliofilskiego tomiku „Pieśni duchowe z kancjonału Cithara Sanctorum” Jerzego Trzanowskiego. Nowego przekładu 28 pieśni dokonał znany cieszyński poeta Zbigniew Machej, autor kilkunastu tomików poetyckich, tłumacz literatury czeskiej, słowackiej i angielskiej, krytyk, eseista i laureat literackich nagród. Spotkanie miało charakter rozmowy dwóch poetów: prof. Tadeusza Ślawka ze Zbigniewem Machejem.

W tomiku znajdujemy mistrzowsko przetłumaczoną poezję autora żyjącego na przełomie XVI i XVII wieku, a także siedmioczęściowy esej poświęcony twórczości Trzanowskiego. Przybliży on nieobecny w literaturze polskiej dorobek poetycki pochodzącego z Cieszyna kaznodziei. Określa kierunek dalszych badań i inspirowanie do poszukiwań śladów Jerzego Trzanowskiego w Europie Środkowo-Wschodniej, w miejscach gdzie przebywał, od Wittenberga po Lewoczę, i dalej do Kołobrzegu po Budapeszt. Ten wykształcony w Wit-

tenberdze luteriański duchowny, nauczyciel gimnazjum w Pradze, w ostatnim okresie życia został pastorem w Liptowskim Mikulaszu na Słowacji.

Co skłoniło współczesnego poetę Zbigniewa Macheja do podjęcia się tego arcytrudnego zadania tłumaczenia dawnej metafizycznej poezji przy zachowaniu naturalnej archaiczności stylu i ducha odległej epoki? Otóż pewna tajemniczość, jaka otaczała XVI-wiecznego pastora, także doświadczenia tłumacza literatury czeskiej i słowackiej, znajomość kultury tych krajów oraz Cieszyn jako miejsce urodzenia obu twórców.

Zbigniew Machej poszukiwał w przełożonych tekstach zwłaszcza ładunku emocjonalnego. W tragicznych czasach wojny trzydziestoletniej, w jakich przyszło żyć Trzanowskiemu, pieśni miały przynosić ulgę, pocieszać, miały także służyć nauczaniu i katechizacji. Lokalny i europejski wymiar tej postaci ujawnił się w całej pełni właśnie w twórczości poetyckiej, a także losach bibliotek, z których korzystał.

Spotkanie ze Zbigniewem Machejem stworzyło niezwykle klimat skłaniających

do refleksji luteriańskich pieśni i religijnej poezji sprzed wieków, podkreślony dawną muzyką kościelną. Specjalną rolę w rozmowie dwóch poetów odegrał prof. Tadeusz Ślawek, który nakreślił cały wątek historyczny i literacki tej epoki (przełom XVI i XVII wieku), co ważne choćby w kontekście życia i twórczości Williama Szekspira, żyjącego i działającego w Anglii wybitnego dramaturga i zasłużonego twórcy nowoczesnego teatru.

Prezentowany na spotkaniu tomik „Pieśni duchowych” Jerzego Trzanowskiego został wydany przez Oficynę Efemeryczną (Cieszyn, 2017), a zaprojektowana przez Klaudiusza Macheja oprawa graficzna nawiązuje do formatu i stylu starych kancjonałów.

Od strony organizatorów spotkanie to było głębokim ukłonem w stronę społeczności ewangelickiej w Ustroniu i nie tylko. Nie zawiodła publiczność w liczbie prawie 80 osób, wszystkim dziękujemy za udział. Doceniamy zwłaszcza obecność reprezentanta cieszyńskiego Muzeum Protestantyzmu oraz Biblioteki i Archiwum im. B. R. Tschammera – Władysława Sosny, który, chociaż chory, zgięty w pół, dotarł na nasze spotkanie.

Ważna dla nas była także obecność Krystiana Szczęsnego, reprezentującego Bibliotekę Śląską w Katowicach, a także Śląskie Towarzystwo Miłośników Książki i Grafiki, będąc jednocześnie jego prezesem. W tym samym towarzystwie przez długie lata działała śp. Maria Skalicka.

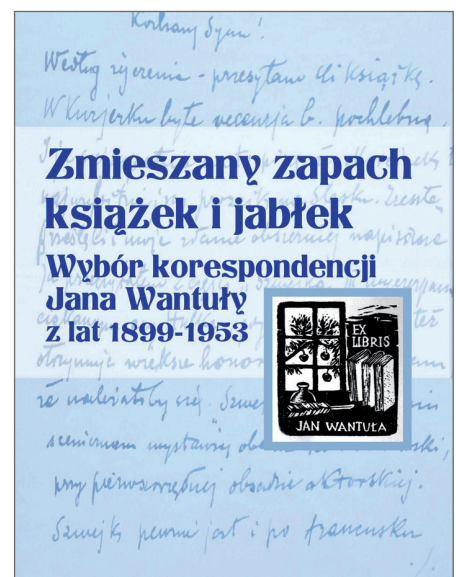
Dziękujemy również Zuzannie i Michałowi Bożkom za udział i wsparcie finansowe jubileuszowego spotkania.

Wszystkie egzemplarze „Pieśni duchowych”, dowiezionych na spotkanie, sprzedano „od ręki”. Jednak dla chętnych planujemy kolejną ich dostawę.

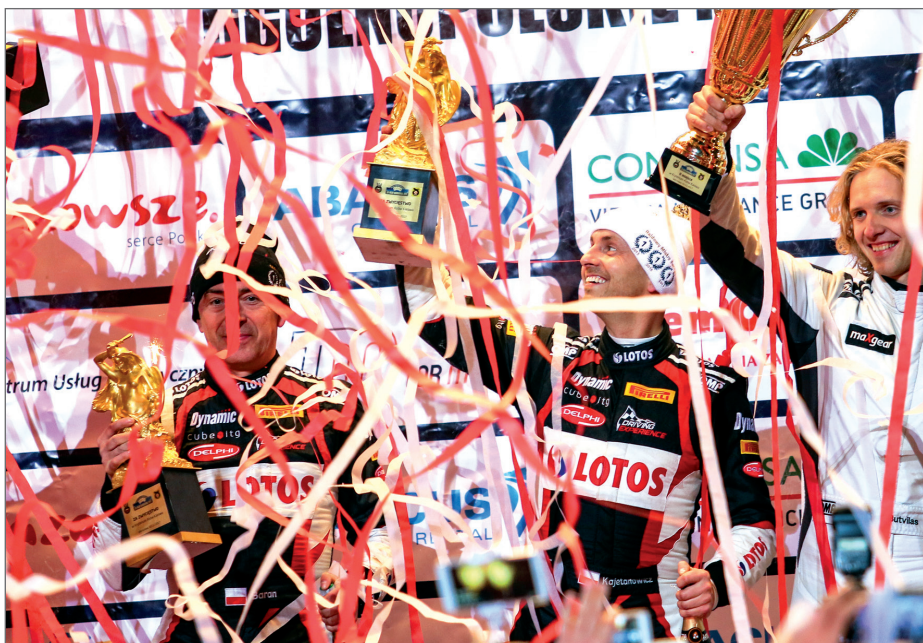
Wydarzenie miało miejsce 29 listopada 2017, a jego organizatorem było Muzeum na Brzegach.

Irena Maliborska

50/2017/7/R



Promocja książki z udziałem autorki opracowania Katarzyny Szkaradnik w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Jana Wantuły w Ustroniu w poniedziałek, 18 grudnia o godz. 17.



NIEPOKONANI

Nie ma mocnych na Kajetanowicza i Barana. Duet reprezentujący barwy LOTOS Rally Team po raz szósty wygrał Kryterium Asów na Karowej, dołączając statuetki do zdobytych wcześniej za wygraną w Rajdzie Barbórka. Wśród licznie zgromadzonych fanów Kajto pojechał bezbłędnie, pokonując kolejnego zawodnika o blisko trzy i pół sekundy na dwóch kilometrach trasy!

Trzykrotni rajdowi Mistrzowie Europy już po raz czwarty wywalczyli barbórkowy dublet, wygrywając zarówno klasyfikację rajdu, jak i Kryterium Asów. Emocje na trybunach i przy trasie rosły z minuty na minutę. Ich kulminacyjnym momentem był przejazd Forda Fiesty WRC, za którego kierownicą siedział Kajetanowicz. Choć jego show trwało zaledwie dwie minuty i jedną sekundę, dostarczyło niesamowitych wrażeń podekscytowanym fanom.

– Pod względem kilometrów Barbórka to krótki rajd, ale tak naprawdę wielki i bliski sercu. Organizatorzy dopinają wszystko na ostatni guzik, co doceniają kibice swoją liczną obecnością. Fenomenalnie było ścigać się Fordem Fiastą WRC. Raz jeszcze dziękuję M-Sport Poland za te emocje. To nieprawdopodobna historia. Mogłaby trwać bez końca. Nie chciałem wysiadać z tego auta, bo nie wiem, kiedy do niego wrócę. Dziękuję za tę możliwość, to piękne zwieńczenie mistrzowskiego sezonu. Przy okazji wywalzonego zwycięstwa na Karowej chciałem podziękować kapitulie Plebiscytu na Najlepszego Sportowca Polski 2017, która wybrała mnie do dwudziestki nominowanych. To wielkie wyróżnienie i fantastyczny moment nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich fanów sportów motorowych w naszym kraju – mówił na mecie Kryterium Asów Kajetan Kajetanowicz.

Szósta runda Amatorskiej Ligi Siatkówki zaskoczyła szybkimi i pewnymi zwycięstwami, wszystkie spotkania kończyły się 3:0.

BELFRY GONIA LIDERA

Mało kto spodziewał się, że zespół Kubala (po serii trzech zwycięstw) tak łatwo ulegnie ambitnie walczącej drużynie Teraz.My. Zespół Husaria Ustroń wyrasta na czarnego konia sezonu. Drużyna ta gra w naszej Lidze dopiero pierwszy rok, a od samego początku trzyma się w górnej części tabeli.

W tej kolejce Husaria pokonała dotychczasowego wicelidera Rudzicę i umocniła swoją pozycję lidera. Drużyna Belfrów (mistrzowie poprzedniej edycji) po zaskakującym rozpoczęciu sezonu (8. miejsce po drugiej rundzie) zaliczyła kolejne zwycięstwo i już zajmuje pozycję wicelidera w tabeli.

VII runda: niedziela - 17.12 - SP-1

godz. 09:00 Sarenki - Teraz.My

godz. 10:30 Husaria - Drużyna A

godz. 12:00 Istebna - Kasa chorych

godz. 13:30 Kubala - Belfry

godz. 15:00 OSP - Rudzica

1.	Husaria	17	18:5	550:427
2.	Belfry	13	14:7	469:433
3.	Kasa Chorych	12	14:6	471:395
3.	Rudzica	12	12:6	424:374
5.	Istebna	11	13:10	515:484
6.	Teraz. My	9	10:10	413:450
7.	Kubala	8	9:12	433:418
8.	Drużyna A	5	8:15	488:528
9.	Sarenki	3	4:15	337:447
10.	OSP Lipowiec	0	2:18	350:494

50/2017/S/R

Sylwester 2017/2018

Butelka wódki, soki i szampan
na 4 osoby
200 zł za osobę

Przeboje lat 80-tych
Występ kapeli góralskiej

Bahus

20⁰⁰ Szynka parmeńska faszerowana rucolą i pomidorkami w sosie winegret
21⁰⁰ Polędwiczka w sosie winnym podana z ziemniaczkami pure i zestawem surówek
22⁰⁰ Szarlotka na gorąco z gałką lodów, kawa lub herbata
23⁰⁰ Deska góralskich wędlin i serów
00⁰⁰ Viva Anno Domini 2018 ★
01⁰⁰ Barszcz z pasztecikiem

Ustroń, ul. 9 Listopada 10
tel. 602831296
www.bahus.pl

Życzymy szampańskiej zabawy przy doborowej muzyce!

USTROŃSKIE LODOWISKO

Ruszyło nasze Ustrońskie Lodowisko, zlokalizowane przy Alei Legionów na terenie kortów tenisowych. Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek: 9.00-21.00, sobota-niedziela: 10.00-21.00.

Godziny otwarcia w święta: 24 grudnia – 9.00-14.00, 25 grudnia – 14.00-21.00, 26 grudnia – 12.00-21.00, 31 grudnia – 9.00-18.00, 1 stycznia – 12.00-21.00. Lodowisko zamknięte codziennie od godz. 15.00 do 16.00 z powodu przerwy technicznej. Planuje się, że lodowisko będzie działać do 28 lutego.



Fot. OSP Nierodzim

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów, schodów, desek. Mocne lakiery, 20 zł/m². 666-989-914.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Skup sprzętów AUDIO, odbiór zużytej elektroniki. 607-912-559.

Mieszkanie w Ustroniu sprzedam. 515-286-714.

Choinki kopane i cięte, świerki, jodły, sosny od 0,5 m do 4 m. 692-746-800.

Sprzedaż choinek - sosna, jodła, świerk. Ustron, ul. Polańska 32. (33)854-33-02, 607-835-473.

Sprzedaż choinek - jodła i świerk zwykle. Śliwka Krystyna, Ustron, ul. Sucha 3. (33)854-21-27.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Buty narciarskie nieużywane SALOMON DIVINE RS damskie rozm. 38-38,5 z metką. Twardość 60. 509-297-767.

Zatrudnię kelnerki-rów w Łodzi, zakwaterowanie, umowa o pracę 2000-2500 zł, również obcokrajowców ze znajomością języka polskiego. 502-674-455.

Lokal w centrum Ustronia 21 m². na działalność wynajmę. 33-854-59-21.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|----------|-------|--|
| 14.12 | 8.30 | Warsztaty Filmowe, MDK „Prażakówka” |
| 15.12 | 12.00 | Rozstrzygnięcie Konkursu na Najpiękniejszą Bombkę Choinkową, MDK „Prażakówka” |
| 16.12 | 15.00 | Promocja 20. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego”, Muzeum Ustrońskie |
| 16-17.12 | | Świąteczny Jarmark, rynek |
| 18.12 | 17.00 | Premiera książki pt. „Zmieszany zapach książek i jabłek. Wybór korespondencji Jana Wantuły z lat 1899-1953” pod redakcją Katarzyny Szkaradnik, MBP |
| 21.12 | 16.30 | Koncert Kolęd Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, MDK „Prażakówka” |

USTROŃSKA

10 lat temu - 6.12.2007 r.

PODZIEMNE ZASOBY

W naszym regionie w latach 90 – tych pojawiła się koncepcja pozyskiwania wód termalnych w szerszym zakresie. W związku z tym na zlecenie prywatnych inwestorów sporządzono opracowanie mówiące o zasobach tych wód w naszym rejonie. (...) W opracowaniu tym nie uwzględniono Ustronia. W 2001r. wykonano na zlecenie miasta ocenę zasobów energii geotermalnej znajdującej się pod gminą Ustron i wskazano Możliwości jej wykorzystania. Według tego opracowania Ustron miał nieograniczone zasoby wód. Wody te zawsze pozyskiwane są ze szczelin skalnych, itp. (...) Po tym opracowaniu pojawiła się koncepcja ogrzewania budynków przy wykorzystaniu energii geotermalnej. Był to czas, kiedy powstawały zakłady geotermalne w innych krajach czy miejscowościach i wydawało się, że Ustron również może taki zakład mieć.

* * *

RYNEK OFRENTA

Polacy najlepiej znają się na medycynie, odśnieżaniu i budownictwie. Natomiast za zakres, technologię i jakość wykonywanych prac odpowiadają fachowcy mający odpowiednie kwalifikacje i potrafiący doprowadzić do odbioru niejednokrotnie skomplikowane budowy. Trudno natomiast, a wielokrotnie ma to miejsce, ocenić pracę przed jej zakończeniem. Wiadomo, że budowy odbywają się z przejściowymi niedogodnościami dla mieszkańców, ale kiedyś ten remont trzeba wykonać.

* * *

SPRAWNA REKA

Przenosiny do Katowic miały jedną zaletę, z Katowic było blisko do Ustronia. Tak więc, kiedy tylko czas pozwalał, artysta wyjeżdżał w góry. Nie musiał się martwić o zakwaterowanie, gdyż w Ustroniu mieszkali jego bracia, którzy bardzo chętnie go gościli. Dzięki temu miał okazję sporządzić bardzo wiele portretów góralek i górali. Drzeworyty o tej tematyce są chyba najbardziej znane szczególnie tutaj w górach. Portretowanie tych gazdów i gaździnek wcale nie było łatwe, ponieważ trudno było ich namówić do pozowania. Kobiety zawsze twierdziły, że nie wyglądają zbyt dobrze, są za stare i za brzydkie, żeby być muzą dla artysty, mężczyźni wymawiali się pracą. Jednak Steller zawsze potrafił ich przekonać. Wyjazdy w góry to także czas poświęcony wspólnej rodzinnej pasji czyli narciarstwu. Wybrała: (ed)

50/2017/6/R

RYBY ŻYWE, PATROSZONE, WĘDZONE

Węgorz, sum, szczupak, jesiotr, karp, amur, pstrąg i inne.

Gospodarstwo rybackie Ustron

509-940-503

Czwartek, piątek, sobota 10.00 - 15.00

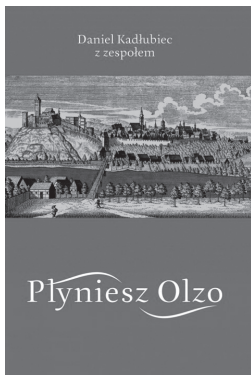
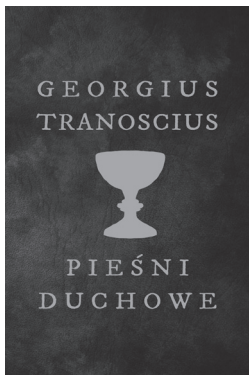


DYŻURY APTEK

14-15.12	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
16-17.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
18-19.12	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
20-21.12	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
22-23.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

KSIAŻKA PREZENTEM NA ŚWIĘTA



Muzeum Marii Skalińskiej poleca dwa znakomite tytuły wydawnicze „Płyniesz Olzo” – monografia pod redakcją prof. Daniela Kadłubca oraz **PIEŚNI DUCHOWE** z kancjonału

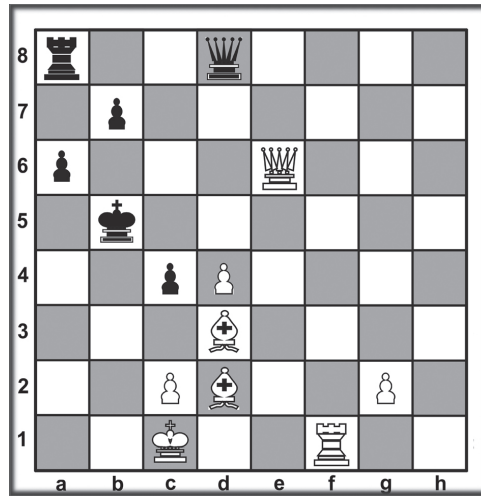
Cithara Sanctorum Jerzego Trzanowskiego w przekładzie Zbigniewa Macheja, wydane przez Oficynę Efemeryczną, Cieszyń 2017; jest to prawdziwa perełka bibliofilska, oprawa graficzna nawiązuje do formatu i stylu starych kancjonałów.

Książki można nabyć już od dziś w Informacji Turystycznej HARO na Rynku w Ustroniu w cenach promocyjnych (50 i 25 złotych).

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

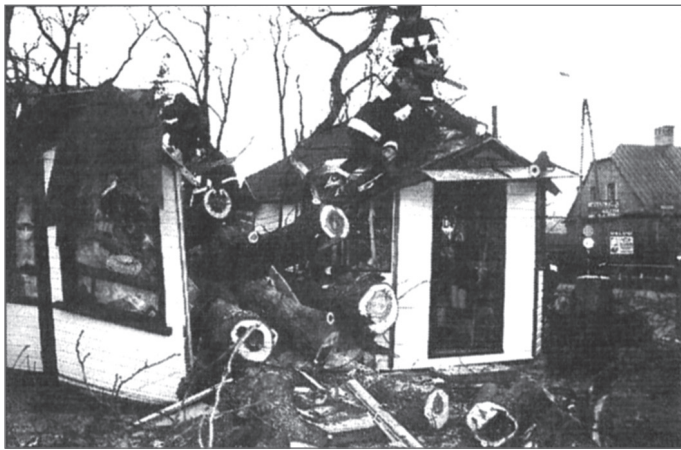
MOKATE
— A Family Business —



Białe dają matę w dwóch posunięciach.

Jednym z najsłynniejszych szachistów XIX wieku był pierwszy oficjalny mistrz świata Wilhelm Steinitz. Był on nie tylko wspaniałym szachistą-praktykiem, ale z dużym zamiłowaniem rozwiązywał wszelkiego rodzaju zadania szachowe. W tej dziedzinie Steinitz doszedł wprost do perfekcji, Nie zdarzyło się, by Steinitz nie rozwiązał

w ciągu kilku minut każdego pokazanego mu zadania. Żyjący współcześnie ze Steinitzem wielki problemista Smuel Lloyd, którego zadania do dnia dzisiejszego uważane są za szczyt osiągnięć kompozycji szachowej, założył się kiedyś ze Steinitzem, że skomponuje on zadanie szachowe w krótszym czasie, niż Steinitz zdoła je rozwiązać. Był to bardzo ryzykowny dla Lloyd'a zakład zakończył się pełnym zwycięstwem mistrza świata. Lloyd zdołał skomponować trzychodówkę w czasie 13 minut. Zgodnie z warunkami zakładu, zadanie zostało pokazane Steinitzowi, po czym Zaczął liczyć czas, jaki on zużyje dla rozwiązania zadania Lloyd'a. Steinitz pokonał bez trudu swego znakomitego przeciwnika, rozwiązując jego trzychodówkę w ciągu 5 minut.



Nie taki dawny Ustroń, 2000 r.

Fot. W. Suchta

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) coś mało realnego, 8) w telewizji szuka żony, 9) grudniowa solenizantka, 10) na kiszoną kapustę, 12) żydowskie „pokój wam”, 14) grecki bóg handlu, 15) grzecznościowe gesty, 16) dodatek do kamery, 19) soczysty owoc egzotyczny, 22) pomiędzy łóżyskami w kole, 23) strój karateki, 24) ozdobny płot.

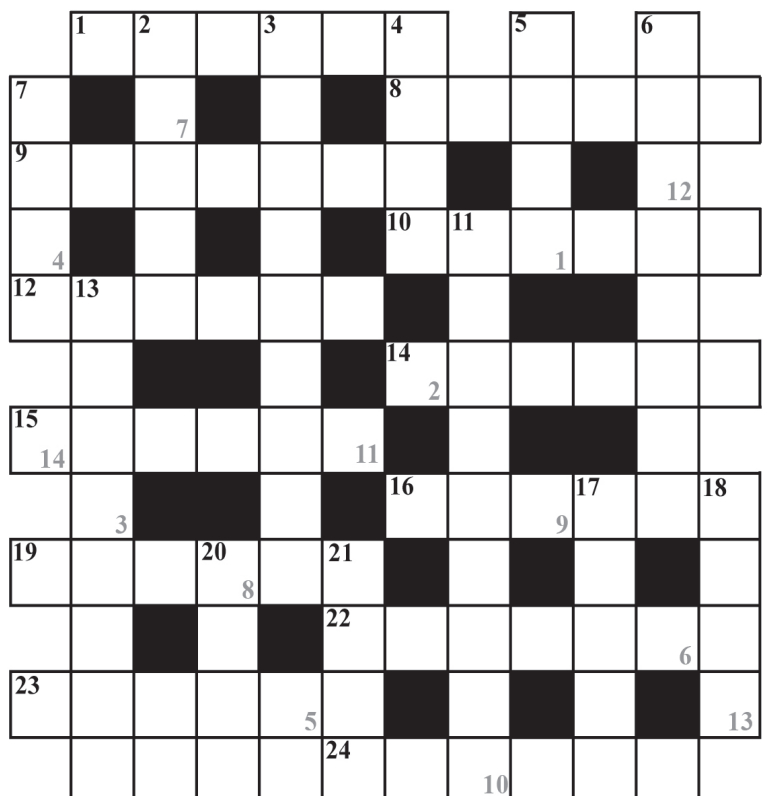
PIONOWO: 2) przydatna w kuchni, 3) atelier artysty, 4) koń szlachetnej krwi, 5) kłoda drewna, 6) typ lamp ściennych, 7) ptak czczony w Egipcie, 11) gatunek żółtego sera, 13) brat w klasztorze, 17) lasy na Syberii, 18) samochód po kraksie, 20) świetlna reklama, 21) znak drogowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie pod odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 22 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 48

IDZIE KU ZIMIE

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje Anna Czyż z Ustronia, ul. Skoczowska. Zapraszamy do redakcji.





Młodzi zawodnicy Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń

To wyjątkowy rok dla Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń - nowy stadion, nowa siedziba, awans seniorów do IV ligi, ale też awanse młodych. Szczegóły za tydzień.

Liga Wojewódzka Juniorów II liga - grupa III Bielsko-Biała

1	Piast Cieszyn	32	58:11
2	Stal Bielsko-Biała	31	52:14
3	Zapora Wapienica	29	56:19
4	Beskid Skoczów	26	53:14
5	Bory Pietrzykowice	24	38:16
6	LKS Czaniec	22	37:24
7	Koszarawa Żywiec	20	32:28
8	Pasjonat Dankowice	20	24:21
9	Drzewiarz Jasienica	19	28:29
10	Kuźnia Ustroń	16	24:27
11	LKS Leśna	15	24:34
12	LKS Bestwina	6	11:55
13	GLKS Wilkowice	3	16:81
14	KS Spójna Landek	0	4:90

Liga Wojewódzka Trampkarzy III liga - grupa 6 Żywiec

1	Beskid Skoczów	25	57:6
2	Piast Cieszyn	21	71:10
3	Podhalanka Miłówka	19	59:13
4	Kuźnia Ustroń	16	35:26
5	UKS Ajax Leśna	4	5:61
6	Radziechowy-Żywiec	1	0:111

Liga Wojewódzka Młodzików III liga - Skoczów

1	Lukam 2010 Skoczów	28	32:6
2	KP Beskid Skoczów	24	42:8
3	Piast Cieszyn	16	38:19
4	Spójnia Zebrzydowice	12	19:27
5	KS Kuźnia Ustroń	6	13:41
6	Góral Istebna	3	10:53

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.12.2017 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.12.2017 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Poniewięć, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.